

Księga Jeremiasza

Rozdział 15

1. Zatem WIEKUISTY do mnie powiedział: Choćby stanął przede mną Mojżesz i Samuel, Ma Osoba nie skłoni się do tego ludu; odpraw ich z przed Mojego oblicza; niech idą! 2. A gdyby do ciebie powiedzieli: Dokąd mamy pójść? Wtedy im oświadcz: Tak mówi WIEKUISTY: Kto na śmierć do śmierci, kto pod miecz do miecza, kto na głód do głodu, a kto w niewolę do niewoli! 3. Wyznaczę im cztery rodzaje mówi WIEKUISTY: Miecz do zabijania, psy do szarpania, ptactwo nieba oraz zwierzęta ziemi do pożerania i tępienia. 4. Podam ich na straszydło wszystkim królestwom ziemi, z powodu Menaszy, syna Chiskjasza, króla Judy – za to, co zrobił w Jeruszałaim. 5. Więc kto się nad tobą ulituje, Jeruszałaim, kto ciebie pożałuje; kto zboczy, by zapytać o twą pomyślność? 6. Ty Mnie opuściłaś mówi WIEKUISTY, wstecz odstąpiłaś, zatem wyciągnąłem na ciebie Moją rękę i cię zniszczyłem; znużyłem się zlitowaniem. 7. Rozwiałem ich wiejadłem przez bramy tej ziemi; osierociłem i wygubiłem Mój lud, bowiem nie zawrócili ze swych bezdroży. 8. Liczniejsze były Mi jego wdowy niż piasek mórz; w samo południe przyprowadziłem na nie pogromców, na matki młodzieży; nagle rzuciłem na nie popłoch i strach. 9. Zwiędła ta, co rodziła siedmioro i wyzionęła swą duszę; w pełni dnia zaszło jej słońce, zawstydzila się i zarumieniała. Zaś resztę ich potomstwa, wydam teraz pod miecz przed obliczem ich wrogów mówi WIEKUISTY. 10. Biada mi, moja matko, że mnie urodziłaś, męża kłótni i męża zwady dla całej tej ziemi! Nie pożyczyłem na lichwę, ani mnie nie pożyczali a jednak wszyscy mi złorzeczą! 11. Wypowiedział WIEKUISTY: Raczej nie wyprowadzę cię ku szczęściu, u wroga nie wstawię się za tobą w czasie klęski i w czas niedoli! 12. Czy żelazo skruszy północną stal, albo spiż? 13. Na wszystkich twoich granicach, darmo podam na grabież bogactwo i twoje skarby – a to z powodu wszystkich twoich grzechów. 14. Razem z twoimi wrogami przeprowadzę cię do ziemi ci nieznanej, gdyż w Moim gniewie zapłonie nad wami żarzący się ogień. 15. Ty mnie znasz, WIEKUISTY! Wspomnij i spojrzysz na mnie oraz pomścisz się za mnie nad moimi prześladowcami; skutek Twojej pobłażliwości dla nich, nie zechciej mnie usunąć; uprzytomnij Sobie, jaką hańbę dla Ciebie znosiłem! 16. Kiedy dochodziły mnie Twoje słowa pochłaniałem je, Twoje słowo było mi rozkoszą oraz pociechą serca; gdyż nade mną zostało ustanowione Twoje Imię, WIEKUISTY, Boże Zastępów. 17. Nie przesiadywałem w kole wesołych, by się radować; samotny siadałem przed Twą ręką, bo nappełniłeś mnie zgryzotą. 18. Czemu tak trwała jest moja boleść, dotkliwą moja rana oraz nie daje się uśmierzyć? Stałeś się dla mnie podobnym do mylącego, jak niespokojne fale. 19. Dlatego tak mówi WIEKUISTY: Jeśli się nawrócisz i Ja ci pozwolę wrócić, staniesz przed Mym obliczem. A kiedy oddzielisz cenne od pospolitego będziesz jak Moje usta! Wtedy oni odwrócą się do ciebie, ale ty się nie cofniesz. 20. Bo postawię cię przed tym ludem jak mur spiżowy, warowny; będą walczyli przeciw tobie, lecz cię nie zmogą; bo Ja jestem z tobą, aby cię wspomagać i wybawiać mówi WIEKUISTY. 21. Wybawię cię z ręki niegodziwych i wyzwolę cię z mocy okrutnych.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012